

## Warsztat genderowy dla polityczek

### Wprowadzenie:

Kobiety to wciąż zdecydowana mniejszość w strukturach władzy. Jak wytłumaczyć ten fakt? I co ma płeć do polityki? Ten warsztat to zaproszenie do refleksji na temat znaczenia kwestii płci, a w szczególności płci społeczno-kulturowej (czyli gender) w kontekście zarówno prywatnej, jak i publicznej sfery naszego życia. Przyjrzymy się na nim, na ile naszą sytuację i szanse (też polityczne!) determinuje kultura, w której funkcjonujemy i ogólnoprzyjęte normy społeczne, których presji możemy doświadczać. Sprawdzimy, jakie są źródła i konsekwencje stereotypów i uprzedzeń wobec kobiet oraz będziemy zastanawiać się, co możemy zrobić, żeby przekraczać te bariery i współtworzyć rzeczywistość, gdzie normą jest nie deklaratywna, ale faktyczna równość płci.

### Cel ogólny szkolenia:

Zwiększenie wrażliwości na kwestię gender, m.in. w kontekście aktywności publicznej kobiet.

### Cele szczegółowe szkolenia:

1. Uporządkowanie i uwspólnienie wiedzy na temat płci-społeczno kulturowej i związanych z nią zjawisk.
2. Rozwinięcie umiejętności analizy przekazów i mechanizmów społecznych, kulturowych i medialnych z perspektywy równości płci.
3. Zwiększenie gotowości do przeciwdziałania mikronierównościom, uprzedzeniom i dyskryminacji wobec kobiet (i nie tylko).

### Słowa-klucze:

płeć, gender, kobiety, stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja kobiet, mikronierówności, seksizm, język równościowy, antydyskryminacja, feminizm, herstoria, gender mainstreaming

**Czas:** 2 dni (6 godzin zegarowych + przerwy każdy)

### Potrzebne materiały:

Kolorowe markery

Papier flipchart

Taśma malarska

Post-ity

Komputer z dostępem do internetu i projektor

UWAGA: Scenariusz tego warsztatu nie jest podręcznikiem do prowadzenia warsztatów genderowych, a jedynie propozycją przebiegu takiego warsztatu - zbiorem rekomendacji i wyborem możliwych aktywności. Warsztat powinien być prowadzony przez osoby mające odpowiednie wiedzę, kompetencje i przygotowanie do prowadzenia takich zajęć - trenerki/trenerów genderowych i antydyskryminacyjnych.

### **Moduł O - Wstęp (60 min)**

Kiedy program warsztatu jest bardzo napięty, może pojawić się pokusa, by "zaoszczędzić czas" na tzw. Module O. Tymczasem w sytuacji warsztatowej, kiedy osoby uczestniczące nie znają się dobrze, a mają w perspektywie spędzenie dwóch dni na wspólnej pracy, dzieleniu się, nie raz osobistymi, doświadczeniami, ta wprowadzająca część jest bardzo istotna i pozwala zbudować solidną bazę pod dalsze działania. Dlatego na początku szkolenia zadaj o wzajemne przedstawienie się (np. w formie "rundki"), zaprezentowanie zaplanowanego programu i celów szkolenia oraz upewnienie się, czy jest na nie zgoda od grupy, zebranie obaw i oczekiwań od uczestniczek, a także wypracowanie zasad (kontraktu), które dadzą poczucie bezpieczeństwa i wesprą osoby uczestniczące w jak najpełniejszym skorzystaniu z warsztatu. Na zakończenie tej części możesz zaproponować grupie "energizer", który z jednej strony będzie miał charakter integrujący, a z drugiej może w lekki sposób wprowadzić osoby do następnej, merytorycznej części warsztatu.

Proponowany przebieg modułu:

1. Przedstawienie się osób prowadzących oraz uczestniczących oraz integracja grupy warsztatowej (wybierz ćwiczenie, które najbardziej lubisz).
2. Prezentacja celów szkolenia.
3. Zebranie oczekiwań/potrzeb osób uczestniczących oraz ich obaw związanych z uczestnictwem w szkoleniu.
4. Prezentacja programu szkolenia.
5. Wypracowanie zasad współpracy/kontraktu.
6. Energizer wprowadzający do kolejnej części szkolenia (wybierz taki, który lubisz najbardziej).

## **Moduł I Gender - fakty i mity (180 min)**

Celem tego modułu jest uporządkowanie teorii i uwspólnienie wiedzy na temat płci społeczno-kulturowej. Dowiemy się, czym różni się ona od płci biologicznej. Czy gender to teoria czy ideologia? Przyjrzymy się, jak konstruowane są przekazy dotyczące kobiecości i męskości oraz zdiagnozujemy, jak przedstawiają się one w naszej kulturze. Zweryfikujemy mity, które narosły wokół pojęcia gender.

### **Ćwiczenie I - Moje imię (30 minut)**

[Na podstawie ćwiczenia "Opowieść o imionach" z podręcznika trenerskiego *Antydyskryminacja. Pakiet edukacyjny*, pod red. Izabeli Podsiadło-Dacewicz, CODN, Warszawa 2005, s. 47-48.]

Poproś uczestniczki, aby zastanowiły się przez chwilę nad swoim imieniem. Zapytaj, czy wiedzą, jaka jest historia ich imienia - dlaczego mają akurat takie, a nie inne, czy noszą je od urodzenia, kto je dla nich wybrał i z jakiego powodu, co im się z tym imieniem kojarzy, czy je lubią, jakie mają wspomnienia czy doświadczenia z nim związane? (Możesz także poszerzyć to ćwiczenie i pytać zarówno o imię, jak i nazwisko.)

Następnie zaproś uczestniczki do rundki, w której każda z nich podzieli się historią swojego imienia. Ty także weź udział w tym ćwiczeniu, jeśli chcesz zamodelować sposób opowiadania - zacznij i puść rundkę dalej. W trakcie ćwiczenia mogą pojawić się różne opowieści (np. związane z tym, że imię było szykowane dla syna, a nie dla córki, że nie lubiły swojego imienia i używają innego niż to w metryce urodzenia, że noszą je po jakiejś ważnej dla ich rodziców osobie, np. po prababci). Opowieści o imionach mogą wiązać się też z różnymi emocjami - przez zabawne rodzinne anegdoty po bolesne doświadczenia (np. wyzwisk szkolnych).

Po wysłuchaniu wszystkich uczestniczek wspólnie poddajcie refleksji usłyszane historie - czego możemy się dowiedzieć o sobie z tych historii, o naszych pokoleniach, kulturze, historii? Zauważ, że imię jest częścią naszej tożsamości, takim jej elementem, o którym zwykle nie decydujemy same, a które w pewnym stopniu wpływa na nas i nasze doświadczenia. Poprowadź dyskusję tak, by znalazło się w niej miejsce na refleksję dotyczącą różnych wymiarów naszej tożsamości - tych jej cech, na które nie mamy wpływu (tożsamość pierwotna) i tych, które możemy kształtować (tożsamość wtórna) (więcej informacji nt. tożsamości znajdziesz w programie warsztatu antydyskryminacyjnego). Prawdopodobnie w opowieściach wybrzmi także wątek płci (córka/syn). Zauważ z grupą, że płeć jest tą cechą naszej tożsamości, na którą nie mamy wpływu i której nie możemy zmienić (jeżeli pojawią się wątpliwości wyjaśnij, na czym polega "uzgodnienie płci", ale

podkreśl, że nie jest możliwa “zmiana” - możesz odwołać się do przykładu szykan i dyskryminacji wobec posłanki Anny Grodzkiej). Powiedz, że często może zdarzać się, że jesteśmy postrzegane właśnie przez pryzmat naszej płci, a nie np. wykształcenia czy innych cech, które dla nas osobiście mogą być ważniejsze. Zapowiedz, że na warsztacie przyjrzymy się mechanizmom z tym związanym.

## **Ćwiczenie 2 - Pielęgniarki i traktorzystki (60 minut)**

[Na podstawie opisu ćwiczenia Anny Dzierzgowskiej w *Gender Index. Podręcznik trenerski. Zarządzanie firmą równych szans, EQUAL, Feminoteka, Warszawa 2008, s. 153-154.*]

To ćwiczenie ma na celu wprowadzenie i zapoznanie uczestniczek z terminem gender oraz zyskanie umiejętności odróżniania płci społeczno-kulturowej od płci biologicznej. Uczestniczki będą miały okazję zastanowić się nad konstruowanymi społecznie oczekiwaniami wobec kobiet i mężczyzn oraz (wstępnie) stereotypami płci.

Podziel uczestniczki na dwie grupy (możesz odliczyć do dwóch, lub “przepełnić” grupę). Jednej grupie wręcz flipchart zatytułowany “męskie”, drugiej grupie flipchart z tytułem “kobiece”. Poproś, aby grupy wypisały na swoich plakatach zajęcia i zawody, które są tradycyjnie postrzegane (odpowiednio do flipchartów, które dostały) jako męskie lub kobiece. Zadbaj o to, żeby na flipcharcie “kobiece” nie zabrakło rodzenia dzieci i karmienia piersią. Określ liczbę zajęć i zawodów do wypisania na minimum 10. Kiedy grupy będą już gotowe powieś flipcharty obok siebie (np. za pomocą taśmy malarskiej) w widocznym miejscu na ścianie. Zaproś uczestniczki do przyjrzenia się powstałym listom, po czym zamień nagłówki (wcześniej przygotuj sobie je do nadklejenia na tych zapisanych pierwotnie na flipchartach).

Poproś uczestniczki, by spojrzały na powstałe listy i skomentowały efekt po zamianie? Czy według nich zawody i zajęcia podpisane pierwotnie jako “męskie” mogą być też wykonywane przez kobiety? Czy mężczyźni mogą podejmować się zajęć i profesji tradycyjnie postrzeganych i określanych jako “kobiece”? Które zajęcia mogą wykonywać osoby obu płci? Które zajęcia są fizycznie możliwe tylko dla kobiet/mężczyzn?

Skonstatujcie z grupą, że nie ma biologicznych przeszkód, aby kobiety wykonywały zawody i zajęcia, wymienione jako męskie. Analogicznie - jedyne, czego biologicznie nie są w stanie robić mężczyźni to rodzenie dzieci i karmienie piersią - pozostałe tradycyjnie “kobiece” zajęcia i zawody z powodzeniem mogą być podejmowane przez mężczyzn.

Omawiając to ćwiczenie zwróć uwagę na fakt, że różnice w traktowaniu i ocenianiu zdolności kobiet i mężczyzn najczęściej są konsekwencją historii, kultury i tradycji, a nie biologii.

W podsumowaniu - podaj definicję gender oraz płci biologicznej (przygotuj wcześniej flipchart lub uwzględnij taki slajd w swojej prezentacji), np. za słownikiem pojęć na portalu [www.rownosc.info](http://www.rownosc.info):

## **GENDER**

Płeć kulturowa (ang. *gender* – rodzaj; w Polsce używa się także tłumaczeń: płeć społeczno-kulturowa oraz (społeczno-) kulturowa tożsamość płci) oznacza zestaw norm, dotyczących wszystkiego to, co w danej kulturze czy społeczeństwie jest uważane za odpowiednie dla kobiety / dziewczynki lub mężczyzny / chłopca. A za odpowiednie mogą być uważane szeroko rozumiane role społeczne, które często są przypisywane w sposób jednoznaczny jednej płci. Stanowią one zestaw zakazów i nakazów, oczekiwań społeczeństwa kierowanych w stronę kobiet i mężczyzn, a dotyczących tego, jaka powinna być „prawdziwa kobieta”, a jaki – „prawdziwy mężczyzna”.

Oczekiwania adresowane do kobiet i mężczyzn, często zupełnie różne w zależności od płci, mogą dotyczyć na przykład:

- zaangażowania w opiekę nad dziećmi,
- zaangażowania w obowiązki związane z prowadzeniem domu,
- rodzaju pracy zawodowej (czy samego faktu jej podjęcia)
- wysokości zarobków i wiążącej się z nimi możliwości utrzymania domu i rodziny,
- zachowania w różnych sytuacjach społecznych (oczekiwania często zawierane w zdaniu „kobiecie (mężczyźnie) to nie wypada”),
- zainteresowań,
- sposobu spędzania wolnego czasu, podejmowanych aktywności, w przypadku dzieci także zabawek i zabaw,
- wyrażania emocji (różnice dotyczą szczególnie sposobu wyrażania smutku i złości),
- cech charakteru,
- zabawek i zabaw,
- wyglądu zewnętrznego (i dbania o wygląd zewnętrzny).

Normy i oczekiwania przypisywane kobietom i mężczyznom (dziewczętom i chłopcom) są reprodukowane w procesie socjalizacji i uwewnętrzniane (internalizowane) przez większość członkiń/członków społeczeństwa. Zatem w obrębie płci społeczno-kulturowej mieszczą się jedynie cechy o charakterze nabytym, w odróżnieniu od cech o charakterze wrodzonym, zależnych od płci biologicznej.

Płeć kulturowa (*gender*) charakteryzuje się dwiema ważnymi cechami:

- zmienia się w czasie – inne są w tej chwili oczekiwania i normy dotyczące kobiet i mężczyzn, inne były w XIX wieku. Np. kobiety w Polsce mają prawa wyborcze zaledwie od 93 lat, i jego przyznanie w 1919 roku nie jest wyrazem zmian ewolucyjnych, ale faktu, że przepisy pozwalające głosować wcześniej wyłącznie mężczyznom, było jedynie umową społeczną. Inne przykłady to prawo do studiowania (dla mężczyzn – od 1364 roku, dla kobiet – od 1897 roku, czy prawo do urlopu wychowawczego, części urlopu macierzyńskiego czy urlopy ojcowskie (kolejne zmiany w polskim kodeksie pracy, ostatnia wprowadzona 1 stycznia 2010 roku);
- zmienia się w przestrzeni – te zmiany są ściśle związane z kontekstem kulturowym, wynikającym z tradycji, religii, obyczajów. Inaczej wygląda sytuacja kobiet (i mężczyzn) w krajach Europy Zachodniej, inaczej w krajach Afryki Subsaharyjskiej, inne są oczekiwania dotyczące dziewcząt i chłopców w zależności od tego, jakie są tradycyjne role kobiet i mężczyzn, jakie wzorce panują w danym środowisku (np. na terenach wiejskich dużo trudniej jest żyć niezgodnie z normami dotyczącymi płci, bo w małych społecznościach bardziej „rzuca się w oczy” kobieta stawiająca na pracę, czy mężczyzna na urlopie wychowawczym. W mieście, zwłaszcza dużym, takie sytuacje bardziej się rozmywają).

Ta zmienność, zwłaszcza w sytuacji, kiedy patrzymy na nią z perspektywy czasu, jest niezbitym dowodem na to, że sytuacja kobiet i mężczyzn jest uwarunkowana społecznie i kulturowo, a nie wyłącznie biologicznie. W tej chwili wydaje nam się „naturalne” (i często właśnie takiego słowa używamy), że kobiety i mężczyźni mogą głosować czy studiować, kilkaset lat temu brak dostępu dla kobiet na uczelnie wyższe argumentowano mniejszą masą ich mózgu, i tym samym argumentem „naturalności” czy „natury”.

Pojęcie *gender* pojawiło się w odróżnieniu od płci biologicznej, oznaczającej zespół cech bezpośrednio wynikających z biologii, z budowy ciała i materiału genetycznego kobiet i mężczyzn. I tak – możliwość urodzenia dziecka przez kobietę jest cechą biologiczną, ale już oczekiwanie, że to kobieta będzie osobą zajmującą się dzieckiem i wszystkim, co związane z jego wychowaniem, należy do płci kulturowej.

[oprac. definicji Małgorzata Jonczy-Adamska]

## **PŁEĆ BIOLOGICZNA**

Płeć biologiczna to zespół cech wrodzonych kobiet i mężczyzn, wynikających z materiału

genetycznego, chromosomów i gospodarki hormonalnej. Są to cechy naturalnie niezmiennie, podobne dla każdej z płci niezależnie od czasu czy miejsca, w którym się urodzili. Płeć biologiczna to cielesny wymiar płciowości, obejmujący m.in. określone narządy rozrodcze, proporcje hormonów, sylwetkę, owłosienie, choroby związane z różnicami w budowie ciała.

Np. możliwość urodzenia dziecka (bycia w ciąży) jest biologiczną cechą kobiet, ściśle związaną z ich budową. Ale już oczekiwanie społeczne dotyczące tego, że kobieta powinna mieć dzieci, powinna kochać dzieci, nie wynika z biologii, ale z norm przyjętych w danej kulturze i społeczeństwie, tworzących płeć kulturową.

[oprac. definicji Małgorzata Jonczy-Adamska]

Dodatkowo możesz wspomnieć, czym są *gender studies*, *women's studies*, ale także *men's studies*.

Rozwij także wątpliwości co do pejoratywnych sformułowań manipulujących teorią gender, które narosły w Polsce, w szczególności tworzone i replikowane przez środowiska konserwatywne: "genderyzm", "ideologia gender".

Na zakończenie poproś uczestniczki o indywidualne zastanowienie się, a następnie podzielenie się na forum trzema rzeczami o sobie w kontekście płci:

1. Coś "typowego" dla mojej płci, co lubię robić?
2. Coś "typowego" dla mojej płci, czego nie lubię robić?
3. Coś "nietypowego" dla mojej płci, co lubię robić?

Możesz zamodelować, dzieląc się swoimi preferencjami, np. "Bardzo lubię gotować, nie znoszę bawić się z dziećmi, uwielbiam majsterkować w garażu."

[Za: Anna Dzierzgowska, "Uwielbiam prasować i prowadzić szybkie samochody!" [w:] *Gender Index. Podręcznik trenerski. Zarządzanie firmą równych szans*, EQUAL, Feminoteka, Warszawa 2008, s. 153.]

### **Ćwiczenie 3 - Klatka płci (90 minut)**

[Na podstawie ćwiczenie "Klatka płci kulturowej (The Gender Box)" z: *Mężczyźni na rzecz zmiany*, Anna Lipowska-Teutsch (red.), Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2006, s. 107-109.]

Kolejne ćwiczenie ma pomóc uczestniczkom w uświadomieniu sobie wpływu socjalizacji i społecznych oczekiwań na podtrzymywanie gender. Przyjrzymy się, jakie obowiązują dominujące wzorce realizacji "kobiecości" i "męskości" i spróbujemy przywołać także alternatywne realizacje ról. W tej części warsztatu zastanowimy się także nad korzyściami i ograniczeniami, jakie wiążą się z

gender. Zwróćmy uwagę na koszty funkcjonowania i przekraczania genderowej klatki. Uświadomimy sobie proces internalizacji gender.

Podziel uczestniczki na 4-osobowe grupy, następnie przyporządkuj części grup zajmowanie się przekazami dla dziewczynek/kobiet, a części przekazami dla chłopców/mężczyzn. Rozdaj wszystkim powstałym grupkom post-ity i flamastry do pisania. Przedstaw polecenie - zastanówcie się, jakie nakazy, polecenia, informacje (często pozornie neutralne), "dobre rady", komentarze słyszałyście jako dziewczynki (grupy odpowiedzialne za opis dot. kobiet), a jakie słyszą chłopcy, aby wyrosnąć na "prawdziwą kobietę"/"prawdziwego mężczyznę"? Jakie dalej otrzymujecie (uczestniczki), a jakie otrzymują Wasi znajomi mężczyźni? Odpowiedzi zapiszcie na kartkach samoprzylepnych (jedna karteczka-jedna odpowiedź). Na pracę w grupach przeznaczymy około 10 minut.

(Jeżeli przewidujesz, że to zadanie może sprawić kłopot uczestniczkom, a pracujesz z osobami, które znają angielski możesz pokazać wystąpienie TED Chimamandy Ngozi Adichie "We should all be feminists"

[https://www.ted.com/talks/chimamanda\\_ngozi\\_adichie\\_we\\_should\\_all\\_be\\_feminists/transcript](https://www.ted.com/talks/chimamanda_ngozi_adichie_we_should_all_be_feminists/transcript), a następnie na jego podstawie poprosić o odniesienie - jak to wygląda w Polsce? Decydując się na użycie tego nagrania, wcześniej koniecznie przedstaw pokrótce postać prelegentki.)

Wcześniej przygotuj dwa flipcharty - na jednym z nich narysuj kontur kobiety, na drugim mężczyzny. Po upływie czasu na wypisanie kartek w grupie, gdy uczestniczki będą już gotowe, zaproś grupy do przedstawienia tego, co udało się uchwycić, wydiskutować. Niech osoby odczytują, nakleją WOKÓŁ konturu, mówiąc (w przypadku przekazów dla dziewczynek) - jeśli zechcą - skąd pochodzi dany komentarz, od kogo go usłyszały, w jakich okolicznościach. Gdy flipcharty zapełnią się komentarzami, przejdź do odsłuchania grupy.

Odsłuchując przebieg ćwiczenia, zapytaj uczestniczki: Czy łatwo było sobie przypomnieć (odtworzyć) te instrukcje? Skąd pochodzą te komunikaty, kto je dawał? Kiedy słyszymy je po raz pierwszy, kiedy to się zaczyna? W jaki sposób te komunikaty są przekazywane? Co czuliście, gdy je dostawałyście? (Skupiamy się na dziewczynkach/kobietach i osobistym doświadczeniu uczestniczek)

Wspólnie dochodzimy z uczestniczkami do tezy, że te przekazy nas ograniczają, podtrzymują status quo, nie pozwalają na zmiany, utrudniają/uniemożliwiają rozwój. Innymi słowy - trzymają nas w klatce. Na flipchartach dorysowujemy klatkę. Widać wyraźnie, że gender może ułatwiać dyskryminację.



Zaproś uczestniczki do indywidualnej refleksji i rozmowy na forum, możesz skorzystać z następujących pytań:

Czy patrząc na te komunikaty macie wrażenie, że funkcjonujecie w takiej klatce?

Czy znacie osoby, które nie mieszczą się w takiej standardowej klatce?

Co się dzieje z osobami, które się nie dopasowują, wychodzą z klatki?

Jakie ponoszą koszty? Jak reaguje na nie otoczenie? Jakie stosuje metody, aby utrzymać osoby (ciebie) w klatce? (Tu możesz wspomnieć o takich dyscyplinujących zachowaniach jak przezywanie, groźby, a nawet przemoc.)

Czy zdarzają się formy przemocy? Jakiej? (Możesz przytoczyć kwestię przemocy wobec gejów, w szkołach szykanowanie chłopców, którzy są homoseksualni - w konsekwencji częste samobójstwa tych nastolatków).

Jakie są koszty pozostania w klatce?

Podsumowując to ćwiczenie i dyskusje podkreślaj, że gender jest zmienny - konstruowany społecznie, a więc i możliwy do dekonstrukcji. Żyjąc w społeczeństwie internalizujemy określone normy kulturowe i wartości - przyjmujemy je za naturalne i oczywiste, w tym normy dotyczące kobiet i mężczyzn, tymczasem są one zmiennie - w czasie i w przestrzeni (np. różne w różnych kulturach).

Poproś, by osoby wróciły do grup, w których pracowały przed chwilą i porozmawiały na temat: co możemy zrobić, by wychodzić/wyjsc z klatki gender, a na koniec niech z każdej grupy jedna osoba przedstawi proponowane rozwiązania. Żeby naprowadzić grupę na trop możliwych działań, możesz skorzystać z takich pytań, jak:

Co można zrobić, żeby wyjść z klatki? I żeby nie zamykać w niej innych?

Co ja mogę zrobić (jako kobieta, ale także jako członkini różnych grup społecznych); co mogą zrobić inne kobiety; a co mężczyźni?

Jakie znacie przykłady osób, które nie dostosowały się do klatki przewidzianej dla ich płci - jak im się to udało, jakich sposobów użyli, by przełamać gender?

Zbieramy uzyskane odpowiedzi/pomysły na flipchart - tworząc mapę drogi do dekonstrukcji gender.

Ważne, by znalazły się na niej, m.in.:

- świadomość, że gender istnieje,

- reagowanie na klatkę na różnych poziomach - indywidualnym (czego ja chcę, jakie mam potrzeby, jakiego języka używam) i w różnych obszarach życia społecznego (zmiana kontraktu płci),
- tworzenie nowych norm (np. względem ról rodzicielskich; wychowanie córek i synów).

Zmianę możemy zacząć od siebie, a ona wpłynie na otoczenie.

## **Moduł II Stereotypy, uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na płeć (90 min)**

Celem tego modułu jest uporządkowanie teorii i uwspólnienie wiedzy na temat stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji, w szczególności ze względu na płeć. Przyjrzymy się ich mechanizmom, a także konsekwencjom, jakie mogą mieć na nasze życie zarówno prywatne, jak i zawodowe.

### **Ćwiczenie 1 - Film "Delikatnie nas zabijają" (albo inny) (90 min)**

Przed projekcją filmu, wróć do spostrzeżeń i refleksji z poprzednich ćwiczeń - być może słowo "stereotyp" już padało, jeśli nie, dopytaj - jak nazwiemy te "łatki", opinie i przekonania, uogólnienia funkcjonujące na temat kobiet? Z czym mamy tu do czynienia? Wspólnie z grupą, metodą burzy słów, odtwórz definicję stereotypu. Istotne, by znalazły się w niej takie elementy:

#### **STEREOTYP**

- nabywane w procesie socjalizacji - wszyscy/wszystkie je mamy/znamy
- uogólniają
- funkcjonują w danej grupie i dotyczą innej grupy (i jej członków/członkiń)
- są powszechne
- upraszczają rzeczywistość
- trwałe i trudne do zmiany
- odporne na informacje niezgodne z nimi ("wyjątek potwierdza regułę")
- nawet jeśli brzmią przyjaźnie są negatywne w skutkach

Na podsumowanie burzy słów możesz skorzystać z grafiki TEA - zapytaj, co widzą na tym rysunku uczestniczki, do czego linkował/a grafik/czka?



## STEREOTYP

Stereotyp przypisuje pewne cechy, zachowania, role społeczne wszystkim członkiniom / członkom grupy społecznej, której dotyczy, zacierając przy tym różnice indywidualne pomiędzy tymi osobami.

TOWARZYSTWO  
EDUKACJI  
ANTYDYSKRYMINACYJNEJ

Projekt Uchodźcy? Zapraszamy! jest realizowany  
w ramach programu Obywatele dla Demokracji,  
finansowanego z Funduszy EOG.

EEA  
grants

FUNDACJA  
BATOREGO

EUROPEJSKI  
FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

Źródło: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej -  
[http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy\\_obrazkowe.zip](http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy_obrazkowe.zip)

(Więcej o stereotypach przeczytasz np. tu: <https://rownosc.info/dictionary/stereotypy/>)

Podkreśl, że stereotypy ma każda z nas, tak działa nasz mózg - korzysta ze schematów poznawczych, ale dopóki pozostają w sferze myśli, ograniczają poznawczo przede wszystkim nas same.

Zaproś grupę do obejrzenia filmu "Delikatnie nas zabijają 3" (film do wypożyczenia stąd: <https://www.autonomia.org.pl/index.php?id=teksty2&ajdi=72>).

Alternatywnie: możesz też skorzystać z dostępnego w sieci po angielsku wystąpienia Jean Kilbourne "The dangerous ways ads see women" na konferencji TED: <https://www.youtube.com/watch?v=Uy8yLaoWybk>, lub skorzystać z innego filmu, lub fragmentu filmu, w którym poruszana jest kwestia uprzedzeń i dyskryminacji wobec kobiet w różnych obszarach zawodowych np. w polityce w nauce "Ukryte Działania" (więcej o filmie np. tu: <https://www.filmweb.pl/film/Ukryte+dzia%C5%82ania-2016-763134#>)- tu także kwestia rasizmu, czy w sporcie "Wojna płci" (więcej o filmie np. tu: <https://www.filmweb.pl/film/Wojna+p%C5%82ci-2017-759409>)- tutaj również obecny wątek orientacji seksualnej).

Poproś o zwrócenie uwagi w trakcie oglądania materiału na to, czym grozi przeniesienie stereotypów na sferę postaw i działań. Po obejrzeniu filmu poprowadź dyskusję, odsluchaj emocje, z jakimi zostały uczestniczki, wspólnie odtwórzcie przedstawione mechanizmy, odnieście je do doświadczeń osób uczestniczących. Możesz skorzystać z poniższych pytań:

- Co czujecie po obejrzeniu tego materiału? Jakie emocje w Was wywołał?
- Jakie mechanizmy pokazuje? Na których bazują one stereotypach?
- Jakie są ich konsekwencje dla kobiet? (A jakie dla mężczyzn i całych społeczeństw?)
- Czy to, co zostało przedstawione w filmie ma jakieś odniesienie do Waszego życia, Waszych doświadczeń jako kobiet?

Wprowadź pojęcia uprzedzenia i dyskryminacji, możesz znów skorzystać z grafik TEA, pytając, co osoby na nich widzą. Definicje do przedstawienia, za rownosc.info:

#### UPRZEDZENIE

Uprzedzenie to negatywna postawa wobec zdefiniowanej społecznie grupy i każdej osoby, która jest postrzegana jako jej członkini/członek.

(więcej tu: <https://rownosc.info/dictionary/uprzedzenia/>)



Źródło: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej - [http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzecz\\_obrazkowe.zip](http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzecz_obrazkowe.zip)

## DYSKRYMINACJA

Dyskryminacja oznacza niewłaściwe, wybiórcze, krzywdzące, nieuzasadnione i niesprawiedliwe traktowanie poszczególnych osób z powodu ich cechy tożsamości - przynależności grupowej.

(więcej tu: <https://rownosc.info/dictionary/dyskryminacja/>)

Przy tej grafice możesz dopytać, którego elementu dyskryminacji (gorsze traktowanie ze względu na cechę tożsamości) autor/ka nie uwzględnił/a w swojej propozycji:



Źródło: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej - [http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy\\_obrazkowe.zip](http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy_obrazkowe.zip)

Uczul także uczestniczki na inne przesłanki tożsamości, ze względu na które osoby są dyskryminowane. Możesz także uwrażliwić uczestniczki na zjawisko dyskryminacji wielokrotnej - inne będzie doświadczenie dyskryminacji w Polsce kobiety czarnej od kobiety białej, kobiety heteroseksualnej a kobiety homo- lub biseksualnej.

Żeby podsumować zależności między stereotypami, uprzedzeniami i dyskryminacją - unaocznić mechanizm dyskryminacji, możesz pokazać poniższą grafikę:



Źródło: <https://rownoscwbiznesie.info/galeria-plakatow/>

### **Zakończenie I dnia (30 min)**

Na zakończenie pierwszego dnia usiądźcie z uczestniczkami z powrotem w kole, w kilku zdaniach podsumuj, co dziś zrobiliście, a następnie zaprosz uczestniczki do rundki, w której podzielą się na forum odpowiedziami na pytanie "Z jaką refleksją kończysz dzisiejsze zajęcia?". Zadbaj, by każda chętna osoba mogła się wypowiedzieć.

## **DZIEŃ II**

### **Rundka otwierająca (20 min)**

Przywitaj uczestniczki na drugim dniu warsztatu. Zaczynaj od rundki, np. przy pomocy różnorodnych zdjęć/grafik/obrazów/kart Dix-It. Niech osoby zastanowią się nad odpowiedzią na pytanie "Z czym zaczynasz ten dzień?" i wybiorą kartę, która najlepiej koresponduje z ich samopoczuciem - fizycznym i/lub emocjonalnym i/lub mentalnym w tym momencie. Następnie zaprosz osoby do podzielenia się na forum. Po zakończonej rundce przypomnij, że dziś pogłębicie temat nierówności i dyskryminacji ze względu na płeć, a także zajmiecie się przeciwdziałaniem seksizmowi i nierównemu traktowaniu.

### **Moduł III Nierówność płci (120 min)**

Celem tego modułu jest utrwalenie i pogłębienie rozumienia mechanizmów dyskryminacji, uwrażliwienie na dostrzeganie nierówności płci i ich konsekwencji.

#### **Ćwiczenie 1 - Polityczki w krzywym zwierciadle stereotypów i uprzedzeń - kejsy do analizy (60 minut)**

Po uwspólnieniu wiedzy na temat stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji, przede wszystkim ze względu na płeć, w odniesieniu do doświadczeń osobistych uczestniczek warsztatu, zaproponuj analizę materiału dziennikarskiego z "Wysokich Obcasów" (możesz też przygotować więcej tego typu przykładów do analizy i podzielić grupę na podgrupy, w których zanalizują różne kejsy).

Na początek zapytaj, jakie znane polityczki przychodzą im do głowy? Czy jest ich wiele, czy są rozpoznawane na świecie?

Osiągnięcia kobiet, także w polityce, często są niezauważane, umniejszane, wykrzywiane przez stereotypy i uprzedzenia ze względu na płeć, nie zawsze intencjonalnie, ale to nie zmienia konsekwencji takich działań. Zaprosz uczestniczki do krytycznej analizy artykułu o kanclerz Angeli Merkel. Jeśli to konieczne, przed rozdaniem kart pracy, wytłumacz, co oznacza termin herstoria. Czy i w jakim stopniu materiał o Angeli Merkel spełnia te kryteria?

## HERSTORIA

Historia opisywana z perspektywy feministycznej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejowej roli kobiet. [za: <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/herstoria.html>]

Najpierw poproś o indywidualną lekturę, a następnie o pracę w najwyżej 3-osobowych grupkach z kartami pracy (lub jeśli uznasz, że grupa jest bardziej zaawansowana w dostrzeganiu stereotypów - bez kart pracy, ale wtedy zadaj problem wyjściowy, np. "Stereotypy i uprzedzenia wobec kobiet (w polityce) na przykładzie artykułu o Angeli Merkel").

Rozdaj skan/wydruk artykułu (dostępny tutaj: [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,14628776,Angela\\_Merkel\\_Jak\\_zwykla\\_dziewczynna\\_zostala\\_najwiekszym.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,14628776,Angela_Merkel_Jak_zwykla_dziewczynna_zostala_najwiekszym.html) i w załączeniu, możesz go też skrócić), a gdy osoby przeczytają, poproś, by w małych grupach omówiły i zanalizowały cały materiał, korzystając z karty pracy.

Po tej części zaproś kolejne grupy do przedstawienia rezultatów (np. poszczególne elementy prezentowane są przez kolejne grupy, a pozostałe grupy dopowiadają tylko to, co nie pojawiło się u koleżanek).

Zauważ z grupą, że stereotypy i uprzedzenia mogą pojawiać się nie tylko ze strony wrogich kobietom środowisk, ale że "skażone" nimi może być postrzeganie osób (a więc i mediów), które starają się być neutralne, albo wręcz wspierające równość kobiet.

[Karta praca została opracowana na podstawie tekstu "Jak pisać teksty herstoryczne", stworzonego po warsztatach „Historia kobiet dla edukatorek i edukatorów” prowadzonych przez Ewę Furgal i Natalię Saratę z [Fundacji Przestrzeń Kobiet](http://www.fundacja.przestrzenkobiet.pl) w ramach projektu „Metropolitanka”. Warsztaty odbyły się w listopadzie 2012 r. w Instytucie Kultury Miejskiej w Gdańsku. Całość dostępna pod linkiem: [http://metropolitanka.ikm.gda.pl/czytelnia/artykuly/jak-pisac-teksty-herstoryczne/.](http://metropolitanka.ikm.gda.pl/czytelnia/artykuly/jak-pisac-teksty-herstoryczne/)]



### **Karta pracy**

*Przeanalizujcie materiał o Angeli Merkel, zwracając uwagę na poszczególne elementy, które są dobrą praktyką w pisaniu tekstów o kobietach i ich osiągnięciach.*

#### **I. PODMIOTOWOŚĆ BOHATERKI**

- używanie strony czynnej;
- oddawanie bohaterce głosu poprzez cytowanie jej wypowiedzi;
- stosowanie form rodzajowych odpowiadających płci;
- odnoszenie się do osiągnięć bohaterki.

#### **II. BUDOWA I STRUKTURA MATERIAŁU:**

- strukturę tekstu, kolejność podawania informacji;
- dobór zdjęć i wizerunków w tekście;
- celowość opisów urody, związków osobistych, przytaczania anegdot itp.;
- zapośredniczenia opowieści na temat kobiet przez postaci męskie (np. opisywanie kobiet przez pryzmat osiągnięć ich mężów czy synów).

#### **III. STOSUNEK AUTORA TEKSTU:**

- wrażliwość genderowa;
- wrażliwość społeczna (wielokulturowość, klasowość, status społeczno-ekonomiczny, itd.);
- perspektywa podmiotowa (opisywana bohaterka jest podmiotem, a nie przedmiotem);
- tematyzowanie (przedstawienie stosunku autora do podejmowanych zagadnień i postaci);
- oddawanie głosu bohaterce (przytaczanie jej wypowiedzi itd.);
- krytyczny stosunek do źródeł;
- świadomość obranych celów: czemu tekst ma służyć, dlaczego jest pisany, na co ma wpłynąć, co zmienić.

Możesz podzielić się z grupą informacją, że w wydaniu papierowym gazety układ zdjęć względem artykułu przedstawiał się jeszcze inaczej. Oto komentarz do artykułu Agnieszki Kozakoszczak (udostępniamy za zgodą autorki) z posta na profilu na Facebooku z dnia 22 września 2013 roku:

7-stronicowy artykuł o Angeli Merkel w "Wysokich Obcasach" ilustrowany 5 fotografiami:

Fotografia 1 (wielkość: 1 strona): duże zbliżenie na pół twarzy Angeli Merkel

Fotografia 2 (wielkość: 1/4 strony): Angela Merkel obejmowana przez Helmuta Kohla

Fotografia 3 (wielkość: 1/6 strony): Angela Merkel z drugim mężem

Fotografia 4 (wielkość: 3/4 strony): kompilacja 73 zdjęć przedstawiających Angelę Merkel w żakietach i marynarkach o różnych odcieniach, ułożonych kolorystycznie (od czerwieni, przez żółcie, zielenie, niebieskie, róże, fiolety, beże, brązy i szarości aż do czerni)

Fotografia 5 wielkość: (1/3 strony): prześmiewczy plakat krytykujący fryzurę kanclerz Niemiec (dwa zdjęcia twarzy: jedno z fryzurą "grzeczną", acz, zgodnie z przekazem, nieatrakcyjną, drugie - z włosami absurdalnie postawionymi na sztorc).

Podsumowując ilustrację wizualną artykułu o najpotężniejszej polityk Europy, która po raz kolejny sięga po władzę (i, jak rozumiem, o tym jest cały artykuł):

- 1 zdjęcie prezentujące Angelę Merkel jako samodzielną polityczkę (na początku artykułu),
- 1 zdjęcie prezentujące Angelę Merkel jako następczynię Helmuta Kohla (w pozycji obejmowanej, mniej doświadczonej adeptki),
- 1 zdjęcie prezentujące Angelę Merkel jako żonę,
- 75 zdjęć (w tym 73 skompilowane w jedno duże), których celem jest zilustrowanie wyglądu Angeli Merkel.

Procentowo:

- 40% powierzchni wszystkich fotografii w artykule prezentuje Angelę Merkel jako samodzielną polityczkę,
- 12% - jako polityczkę na drodze do wielkiej kariery,
- 48% koncentruje się na jej wyglądzie.

Gdyby ktoś chciał/a sprawdzić ułamki: (portret: 12/12 strony, zdjęcie z Helmutem Kohlem: 4/12 strony, z mężem: 2/12 strony, marynarki i żakiety: 9/12 strony, włosy: 4/12 strony).

Mam nadzieję, że gdzieś się rąbnęłam na niekorzyść pierwszej kategorii (samodzielną polityczką).

Może źle zsumowałam żakiety?... (w niektórych wierszach jest 11 zdjęć, w niektórych - 10).

Proporcja opisu poszczególnych aspektów funkcjonowania Angeli Merkel w tym wpisie odzwierciedla pewnie proporcję tego, do czego odnoszą się materiały wizualne w artykule.

Dowiedzieliście się czegoś o niej jako polityczce? Nie? A wiecie, jakiego koloru nosi żakiety? No właśnie!  
A teraz przeczytam artykuł.

Na zakończenie zapytaj grupę, jaki sens ma komentowanie takich artykułów? Czy na przykład działanie grupy "Nie chodzę na panele, w których występują sami mężczyźni"...? A jak wyglądają ich własne profile w social mediach, upublicznione dla wszystkich?

### **Ćwiczenie 2 - Dzień z życia (60 min)**

[Za: "Kulturowa tożsamość płci. Podręcznik dla trenerów", red. Anna Dzierzgowska, Piotr Skrzypczak, Amnesty International, Warszawa 2005, s. 39-41.]

Poproś uczestniczki o podzielenie się, jak rozumieją pojęcia "praca", czym jest według nich "praca"? Z jakimi innymi słowami kojarzy im się ten termin (np. obowiązek, wysiłek, pensja, pasja itd.). Zapisuj wszystko na flipczarcie.

Następnie poproś, by uczestniczki, na podstawie słów, które padły, sformułowały definicję "pracy". Także i tę definicję zapiszcie na flipczarcie.

Podziel uczestniczki na 5 grup. Gdy osoby będą już w grupach rozdaj każdej z grup arkusz papieru i markery, poleć, by podzieliły za pomocą linii ten arkusz na pół i na każdej z połówek narysowały tarczę okrągłego zegara. Gdy grupy będą gotowe - niech każda z nich wylosuje jedną kartkę opisującą dwie osoby w związku.

Kartki do rozlosowania:

Mąż i żona są zatrudnieni na pełnych etatach w sektorze państwowym.

Mąż pracuje na pełnym etacie w sektorze prywatnym, żona zajmuje się domem i dziećmi.

Żona pracuje na pełnym etacie w sektorze państwowym, mąż szuka pracy.

Mąż i żona pracują w sektorze prywatnym.

Mąż i żona pracują na pełnych etatach w sektorze państwowym. Mają dwójkę dzieci w wieku 3 i 7 lat.

Poproś, by osoby w grupach zapoznały się z wylosowanymi bohater(k)ami i wyobraziły sobie dzień powszedni z życia przedstawionych na kartach par. Niech spróbują zrekonstruować dobę jej i jego -

jak wygląda, czym się w danych porach dnia/nocy zajmuje, ile czasu na to przeznacza. Osoby mają uzupełnić przygotowane wcześniej zegary - osobny zegar dla żony, osobny dla męża. Do każdej pory dnia powinna być przypisana jakaś czynność.

Zwróć uwagę, jak uczestniczki wyobraziły sobie życie wylosowanych par. Czy stworzyły wizerunki stereotypowych/tradycyjnych związków małżeńskich? Czy właśnie zaproponowały nietypowe układy, jeśli chodzi o dzielenie się obowiązkami?

Gdy grupy skończą wypełnianie zegarów, poproś, żeby na każdym zegarze:

- postawić znak plus, jeśli dana czynność mieści się zdaniem grupy w definicji "pracy",
- postawić znak minus, jeśli dana czynność nie jest pracą,
- postawić znak zapytania, jeśli grupa nie jest pewna,
- zakreślić każdą czynność, za którą dostaje się pieniądze.

(Te wytyczne dobrze jest też zapisać i powiesić w widocznym miejscu, osoby w grupie mogą dyskutować, jak zaznaczyć kolejne czynności, daj im chwilę czasu na te wewnątrzgrupowe negocjacje).

Poproś, by grupy kolejno zaprezentowały swoje plakaty, ujawniając, kim były osoby, których dni z życia opisywały.

Po prezentacji poproś, by osoby dobrały się w pary (najlepiej z osobą, z którą do tej pory miały najmniej interakcji podczas warsztatów), i w parach wspólnie obejrzały wszystkie zegary, a potem przedyskutowały różnice, które widzą między dniem kobiety i mężczyzny. Do tej pracy rozdaj kartki z pytaniami pomocniczymi:

- Jaki procent czynności zdefiniowanych jest jako praca?
- Jaki procent czynności zaznaczonych jest jako praca, za którą otrzymuje się wynagrodzenie?
- Ile kosztowałoby wynajęcie kogoś, kto wykonałby wszystkie czynności, które zostały oznaczone jako praca, za którą nie dostaje się wynagrodzenia?
- Czy wypunktowanie wszystkich czynności dnia codziennego zmieniło Twoją definicję pracy?
- Czy wszystkie czynności zdefiniowane jako "praca" są nieprzyjemne albo trudne?
- Czy wszystkie czynności, zaznaczone jako niebędące "pracą" są przyjemne i miłe?
- Co najczęściej kryje się pod stwierdzeniem "Moja mama/siostra/córka nie pracuje"? Jaką definicję "pracy" zakłada?
- W jaki sposób podane na kartach scenariusze wpłynęły na typ i liczbę czynności wykonywanych w ciągu dnia przez kobietę?

Na forum podsumuj z uczestniczkami to ćwiczenie, zbierz komentarze i opinie, zadбай o to, by pojawiły się takie kwestie, jak:

- Nierównowaga w postrzeganiu ról poszczególnych płci może stać się przyczyną dyskryminacji kobiet.
- Stereotypowe postrzeganie niektórych czynności domowych, np. zmywania, sprzątania, opieki nad dziećmi jako wyłącznie lub przede wszystkim “kobiecych” sprawia, że często mamy zgodę na nierówność podziału obowiązków. Odpowiedzialnością za “prowadzenie domu” (niezależnie od tego, czy kobieta wykonuje pracę płatną czy nie) obciążamy żonę/siostrę/matkę/córkę.
- Stereotypowe/tradycyjne postrzeganie pewnych zajęć jako “kobiece” może też ograniczać mężczyzn, którym “nie wypada” brać się za prace domowe - grozi za to społeczna sankcja w postaci etykiety “pantoflarza” lub wyśmiewanie.
- Nierówność obserwujemy też w rodzaju pracy, za którą dostaje się pieniądze, a więc pracy, która jest przez ogół traktowana jako wartościowa.
- Statystycznie kobiety zarabiają mniej niż mężczyźni na tych samych stanowiskach; na stanowiskach kierowniczych ta różnica dochodzi do 20%; kobiety częściej niż mężczyźni pracują tylko w domu (bez wynagrodzenia) lub zatrudniają się w szarej strefie.
- Kolejnym wątkiem jest fakt, że nawet, gdy kobiecie uda się realizować zawodowo napotyka na bariery w awansie, są to mechanizmy tzw. “szklany sufit” i “lepka podłoga”.
- Ekonomiczna zależność od mężczyzny jest często przyczyną, dla której kobiety pozostają w związkach mimo przemocy stosowanej przez partnerów.

Poruszając powyższe wątki, możesz skorzystać z zasobów merytorycznych i graficznych projektu

<https://rownoscwbiznesie.info>:

# KOBIETY

— NA STANOWISKA! —



## SZKLANY SUFIT

niewidzialna bariera utrudniająca kobietom (ale także mniejszościom narodowym, etnicznym, seksualnym, wyznaniowym lub również osobom niepełnosprawnym itp.) dojście do wysokich pozycji w biznesie czy polityce.



**RÓWNOŚĆ**  
W BIZNESIE

# PŁEĆ

## — WYNAGRODZEŃ —



### LUKA PŁACOWA

to różnica w wynagradzaniu kobiet i mężczyzn piastujących te same stanowiska i wykonujących te same obowiązki.

Największa różnica w przeciętnym wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn występuje w grupie „Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy”. Kobiety zarabiały 69% wynagrodzenia mężczyzn pracując na tych stanowiskach oraz wykonując ten sam zakres zadań.

# PŁACA ZA PRACĘ!

## 30% PKB



Ta praca jest wykonywana najczęściej przez kobiety na rzecz gospodarstwa domowego nieodpłatnie. Jej wartość szacowana jest na 30% PKB, jednak nie jest brana pod uwagę przez ekonomistów.

 **RÓWNOŚĆ**  
W BIZNESIE

[www.roownoscwbiżnesie.pl](http://www.roownoscwbiżnesie.pl)



# RÓWNOWAGA

**PRACA**

**RODZINA**



 **RÓWNOŚĆ**  
W BIZNESIE

# RÓWNOWAGA

PRACA

RODZINA



 **RÓWNOŚĆ**  
W BIZNESIE

# ZMIANA RÓL?

— ZRÓBMY TO! —

## ROLE PŁCI

są konstruowane społecznie. Nabywane są w procesie socjalizacji, który zaczyna się już od pierwszych dni życia. Są one wyjątkowo trudne do zmiany.



 **RÓWNOŚĆ**  
W BIZNESIE

[www.rownosc.pl](http://www.rownosc.pl)

Warto, przygotowując się do tego modułu sięgnąć do tekstu “Nieodpłatna praca kobiet” Bogusławy Budrowskiej: <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe007budrowska.pdf>.

Na zakończenie tego modułu zaprosz uczestniczki do osobistej refleksji odnośnie ich sytuacji - jak w ich przypadku wygląda work-life balance, jak to się przekłada na ich możliwości zaangażowania w politykę, jak przedstawia się ich zegar? Poproś, by zastanowiły się nad tymi pytaniami i zapisały dla siebie

- 1) jedną rzecz do zmiany (np. w podziale obowiązków domowych z ich partnerem/ką),
- 2) jedną dobrą praktykę ze swojego życia w obszarze godzenia ról, którą mogą podzielić się z pozostałymi uczestniczkami.

Chętne osoby poproś o podzielenie się na forum.

#### **Moduł IV Przeciwdziałanie (160 min)**

Celem tego modułu jest zbudowanie gotowości do reagowania i przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć. Uczestniczki zdadzą sobie sprawę z roli świadkini, przeciwczą możliwe reakcje w sytuacjach wymagających interwencji. Szczególny nacisk położymy na język jako narzędzie, które może służyć podtrzymywaniu stereotypów, ale może także przysłużyć się zmienianiu norm i postaw.

#### **Ćwiczenie 1 - Rzeka zmian (40 min)**

[Za: Maja Branka, Małgorzata Dymowska, *Scenariusze ćwiczeń szkolenia Zarządzanie firmą równych szans*, w: *Gender Index. Podręcznik trenerski. Zarządzanie firmą równych szans*, Agnieszka Grzybek (red.), Fundacja Feminoteka, Warszawa 2008. , s. 74.]

Celem tego ćwiczenia jest uświadomienie, że dzisiejsza pozycja kobiet, z pełnią praw obywatelskich, w tym pełnią praw wyborczych, jest poprzedzona szeregiem wydarzeń, starań i walk naszych przodków. Bez aktywnej postawy wielu kobiet przed nami, ich niezgodzie na nierówność płci, w społeczeństwie - jego prawach i normach - nie zaszłyby żadne zmiany.

Przygotuj wcześniej rysunek rzeki (na sklejonych flipczartach), zaznacz na niej lata 1918 (na początku, niejako u źródeł rzeki), 1945, 1975, 1995, 2004, 2007.

Podziel uczestniczki na 3-4-osobowe grupy. Poproś, by w tych grupach wspólnie zastanowiły się, jakie wydarzenia społeczne, polityczne, ekonomiczne spowodowały, że są na tym warsztacie, że rozmawiają o równości płci, o gender w polityce? Mogą to być wydarzenia polskie i międzynarodowe, wszystkie, które miały wpływ na to, że dziś dbamy o równość płci. Niech wypiszą

te fakty, zdarzenia na kartkach (jedno wydarzenie na jednej kartce). Zostaną one umieszczone na "rzece zmian". Źródło rzeki (na przygotowanych wcześniej sklejonach arkuszach) bije od 1918 roku, ale można też sięgać do dalszej przeszłości. Pomyślcie też o perspektywie politycznej przez pryzmat Waszych przynależności organizacyjnych/partyjnych (szeroko rozumianych) - czy w Waszych organizacjach, instytucjach, grupach działa/dzieje się coś, co chcielibyście ująć na rzece?

Gdy uczestniczki zapiszą na kartkach wszystkie swoje pomysły, poproś kolejne grupy o przyklejenie do "Rzeki zmian" wraz z komentarzem, dlaczego akurat to wydarzenie jest ważne; jeżeli pojawią się kartki dotyczące punktów zwrotnych w organizacjach uczestniczek - dopytuj i proś o wyjaśnienie.

Na koniec sprawdź, czy jakieś istotne wydarzenia społeczno-ekonomiczne nie zostały pominięte (np.: 1957 – Traktat Rzymski, zawiązanie EWG i zasada jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub pracę o tej samej wartości, lata '70 – dyrektywy UE w zakresie zatrudnienia, 2004 – przystąpienie Polski do UE, nowelizacja Kodeksu pracy).

Gdy wszystkie wydarzenia wypisane przez OU zostaną omówione i wyjaśnione, podkreśl, że równość płci nie jest kwestią sezonowej mody z UE. Mówimy tu o zmianie społecznej, która trwa od lat, która budzi opór (jak każda zmiana) części środowisk - jak rzeka napotyka na przeszkody i bariery, którymi są m.in. stereotypy i dyskryminacja, ale płynie dalej, szukając najlepszej dla siebie drogi. I teraz my możemy dołożyć coś od siebie na rzecz tej zmiany.

Wprowadź temat roli świadkini. Możesz skorzystać z grafiki TEA. Jaka jest rola świadkini? Czemu o niej mówimy? Dlaczego tyle od niej zależy?



Źródło: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej - [http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy\\_obrazkowe.zip](http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/rzeczy_obrazkowe.zip)

Wprowadź grupę do kolejnej aktywności, wspomnij, że reagowanie świadkini może zacząć się od rzeczy z pozoru zupełnie błahej, jak poprawki językowe.

### Ćwiczenie 2 - Minister czy ministra? (60 min)

Ogólnodostępnym narzędziem wpływania na rzeczywistość i nasz sposób jej postrzegania jest język. Rozdaj zestaw zdań (możesz też rozdać po jednym zdaniu, po kilka, i/lub poprosić o pracę w parach) i poproś o refleksję, jakie założenia, "prawdy" kryją się w tych sformułowaniach? Poproś o takie przeformułowanie (tam, gdzie to możliwe), by zdania oddawały pierwotną intencję, ale nie były nacechowane stereotypami i niewrażliwe na płęć.

[Format ćwiczenia na podstawie "Język lata jak łopata" [Fundacji Autonomia](#)]

1. "Baba z wozu koniom lżej."
2. "Wzięliśmy udział w tym warsztacie razem z Gością i Kasią, było warto." - powiedziała Zuza.
3. Krzysztof pracuje w kancelarii adwokackiej, gdzie zarabia zdecydowanie powyżej średniej krajowej, a jego partnerka siedzi w domu z dziećmi.
4. Wszyscy uczniowie w tej szkole na zakończenie roku otrzymują książkę z dedykacją od dyrektora.
5. Dyrektorem szkoły od zeszłego roku jest Jadwiga Kowalska.
6. "Nie płacz, nie bądź baba."
7. "Baba za kierownicą."
8. W naszym wydawnictwie na wakacje przygotowaliśmy dla Państwa specjalną promocję - przecenione o 20% kryminały dla niego i romanse dla niej."
9. Kobieta winna przyjąć służebną rolę wobec męża.
10. Profesor Krystyna Pawłowicz jest kontrowersyjnym politykiem.
11. Na wakacje wysyłamy swoje dzieci do Dziadków na Podlasie.
12. "Blondynka zamawia pizzę, kelner pyta "pokroić na 6 czy 12 kawałków?", blondynka odpowiada "na 6, bo 12 to ja nie zjem"."

13. "Łatwiej zgodzić stu chłopów niż trzy baby."
14. W jej wieku to już nie wypada nosić takich krótkich kiecek.
15. "Stare baby do porady, młode do uciechy".
16. "Wszystkiego najlepszego Zosieńko, żebyś zawsze była taka śliczna i miała dobre serduszko".
17. Z zawodu dziennikarka, z wykształcenia etnograf - Kamila Kowalska znana jest przede wszystkim ze swojego podróżniczego bloga.
18. Bycie matką to naturalne powołanie każdej kobiety.
19. Polscy parlamentarzyści przegłosowali dziś poprawki do ustawy o ochronie zdrowia.
20. Pani Grażynka nie wygląda na swój wiek.

Po omówieniu wszystkich zdań (dopytaj także o przykłady grupę), opowiedz o języku równościowym, w tym o języku wrażliwym na płeć. Zrób z uczestniczkami burzę pomysłów na argumenty za stosowaniem takiego języka, zapiszcie argumenty na flipczarcie. Dodatkowo możesz uczestniczkom rozdać artykuł o feminitywach, który zbiera wszystkie powody, by je stosować: "Jak słyszymy płeć w języku? O feminitywach i męskiej dominacji językowej" Pauliny Zagórskiej:

<https://lewogram.pl/?feminism=jak-slyszymy-plec-w-jezyku-o-feminitywach-i-meskiej-dominacji-jezykowej>

## JĘZYK RÓWNOŚCIOWY

Język równościowy (włączający) jest propozycją zmiany dotychczasowego systemu języka używanego przez większość. Jego celem jest podkreślenie obecności w społeczeństwie osób i grup dotychczas niezauważanych czy marginalizowanych, a także włączanie perspektywy tych osób/grup. Tworzone w ten sposób normy językowe są bardziej sprawiedliwe i odzwierciedlają różnorodność w obrębie danej grupy, powodują także, że grupa mniejszościowa (czy jak mniejszościowa traktowana) przestaje być „niewidzialna”.

Stosowanie języka równościowego często wiąże się z używaniem słów, które do tej pory nie funkcjonowały w formalnych strukturach języka polskiego, a także z poddawaniem w wątpliwość i

negowaniem słów w języku przyjętych, biorąc pod uwagę perspektywę antydyskryminacyjną. Dlatego w wielu nazwach stanowisk czy zawodów proponuje się formy żeńskie tam, gdzie ich nie używano, w efekcie czego stopniowo wchodzi one również do słowników języka polskiego. Jednocześnie wskazuje się na stereotypowy przekaz słów pochodzących od nazw grup społecznych narażonych na dyskryminację, np. „ocyganić”, „podjudzać”, „oszwabić”.

Korzyści wynikające ze stosowania języka równościowego:

- dostrzeganie i odzwierciedlanie różnorodności,
- podkreślanie i docenianie grup dotychczas marginalizowanych, np. poprzez podkreślanie ich wkładu w historię (np. kobiety wywalczyły w Polsce prawa wyborcze, a nie otrzymały) czy używanie końcówek żeńskich i męskich w sytuacji, kiedy mówimy o grupie lub do grupy,
- w której są kobiety (np. nauczycielki i nauczyciele, uczestniczki i uczestnicy)
- tworzenie bardziej sprawiedliwej rzeczywistości.

[Źródło: [rownosc.info](http://rownosc.info), oprac. Małgorzata Jonczy Adamska]

Więcej o języku równościowym, w tym języku wrażliwym na płeć znajdziesz w publikacji Amnesty International: <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/J%C4%99zyk-rownosciovyy.pdf>.

Na zakończenie zaproś uczestniczki do refleksji nad tym, jak one same o sobie mówią? Czy używają końcówek żeńskich? Czy pamiętają o dziewczynach i kobietach w swoich przekazach publicznych? Zachęć uczestniczki do przejrzenia pod tym kątem ich materiałów programowych i promocyjnych.

### **Ćwiczenie 3 - “Ten dowcip mnie nie śmieszy” (90 min)**

Reagowanie na wykluczanie i dyskryminację przychodzi łatwiej, gdy znajdziemy w sobie motywację, czujemy się bezpieczne, dysponujemy narzędziami do reagowania (np. umiejętnościami komunikacyjnymi) i robimy to coraz częściej (nabierając doświadczenia).

Lepiej przeciwdziałać (a więc myśleć na zaś z perspektywy równości płci) niż reagować (gasić pożary, gdy już problem wybuchł). Warto pamiętać o nieeskalowaniu problemu (jeśli to możliwe). Oraz o wachlarzu możliwości, jakie kryją się pod hasłem “reagowanie” (od mikroafirmacji; przez zwyczajne uświadamianie, że dane zachowanie jest nie OK; przez bezpośrednią interwencję werbalną, dyskretnie lub publicznie; tworzenie i monitorowanie kodeksów, regulaminów; aż po interwencję w



odpowiedniej instytucji/organizacji, itd.). Mamy więc wiele ścieżek do wyboru i warto z nich korzystać.

Takim praktycznym narzędziem komunikacyjnym jest rozbudowana informacja zwrotna - model FUKO, czyli Fakty, Uczucia, Konsekwencje i Oczekiwania. Zaproponuj uczestniczkom ćwiczenie tej umiejętności wyrażania swojego zdania, np. w sytuacji, gdy jesteśmy świadkiniami seksistowskiego dowcipu:

FAKTY: Dziś na przerwie obiadowej opowiedziałeś dowcip o blondynkach - to jest seksistowski żart.

UCZUCIA: Złości mnie jak coś takiego słyszę.

KONSEKWENCJE: Takie dowcipy utrwalają stereotypy o kobietach, a ja tracę ochotę na wspólne posiłki.

OCZEKIWANIA: Proszę cię powstrzymaj się od tego rodzaju humoru w moim towarzystwie.

W tle możesz wyświetlić z projektora materiał o FUKO przygotowany przez [Stowarzyszenie Praktyków Kultury](#): <https://www.youtube.com/watch?v=J62sY7snHOg>

Zaproś uczestniczki do laboratorium reagowania. Na początku zbierz od grupy kilka kejsów (możesz mieć też przygotowane własne, na wszelki wypadek) - niech osoby podzielą się sytuacjami mikronierówności, wykluczania i dyskryminacji ze względu na płeć, których doświadczyły lub których były świadkiniami i którymi chciałyby się zająć - wymyślić sposób reakcji, ułożyć sobie odpowiedź itp. Zapisz kejsy tak, by każdy był na osobnej kartce. Następnie poproś, by osoby zastanowiły się, którą sprawą chcą się zająć i sięgnęły po daną kartkę (sięga pierwsza osoba, która się zdecyduje na dany kejs, pozostałe, które chcą też nad nim pracować dołączają się do niej). Niech grupy nie będą większe niż 4-osobowe. Rozdaj osobom pomocniczy materiał do kejsów i poproś o przygotowanie reakcji, która następnie zostanie odegrana przed grupą. Daj grupom czas na przygotowanie.

- Przeanalizujcie dokładnie sytuację, z którą macie do czynienia.
- Jakie zjawisko tu obserwujemy? Czy jest to dyskryminacja czy coś innego?
- Jeżeli coś innego - co? (Molestowanie, molestowanie seksualne, mobbing, mowa nienawiści, mikronierówność itd.)
- Kto w tej sytuacji 1) dyskryminuje, 2) doświadcza dyskryminacji, 3) jest świadkiem/świadkinią dyskryminacji?
- Jaka interwencja jest możliwa w tej sytuacji. Omówcie różne warianty reakcji - kto

może zareagować, jak może to zrobić, z uwzględnieniem jakich okoliczności? (Raczej myślcie o reagowaniu świadkini.)

- Zdecydujcie się na konkretne działanie i zaplanujcie jego przebieg.
- Jeżeli zdecydujecie się na interwencję werbalną przygotujcie (zapiszcie!) komunikat, który powinien paść. Możecie skorzystać z modelu FUKO
- Przygotujcie się do odegrania scenki reakcji na niepożądane zachowanie.

Gdy grupy będą już gotowe zaprosz po kolei każdą z nich do 1) przypomnienia kejsu, którym się zajęły, 2) odegrania przygotowanej reakcji.

Po odegraniu scenki zawsze:

- zapytaj o emocje odgrywających,
- poproś o 3 pierwsze głosy z grupy z odpowiedzią na pytanie: “co inspirującego/skutecznego biorę dla siebie z tej interwencji?”

Podkreśl, że zwykle jest parę możliwych scenariuszy reakcji, ale przyglądamy się tym zaproponowanym przez koleżanki i to z nich się tym razem uczymy.

Na koniec ćwiczenia powiedz, że zwykle jakakolwiek reakcja jest lepsza niż brak reakcji.

### **Moduł V - Podsumowanie i ewaluacja (30 minut)**

[Na podstawie ewaluacji prowadzonej podczas warsztatów “Creative Tools for Social Change” w centrum Ulex w Hiszpanii, 2017.]

Na zakończenie wspólnych dwóch dni pracy zaprosz uczestniczki do rundki końcowej. Przygotuj na flipcharcie rysunek róży (lub wyświetl zdjęcie kwiatu z projektora). Poproś, by osoby zastanowiły się nad podsumowaniem dla siebie tego warsztatu (treści, relacji z pozostałymi uczestniczkami, prowadzenia), inspirując się kwiatem róży, niech spojrzą na to doświadczenie z trzech perspektyw:

- kolca - co było/jest trudne, bolesne, z czym być może się nie zgadzają, co je uwiera w kontekście doświadczenia tego warsztatu;
- pąka - refleksja, myśl, doświadczenie, które zostaje z nimi, ale nie mają przekonania, czy pewności, co z tego wyniknie, czy skorzystają, czy się rozwinie;

- kwiatu - co dzięki tym zajęciom w nich rozkwitło, co było najważniejsze, najbardziej poruszające, co biorą dla siebie (osobiście i/lub zawodowo) z tych warsztatów i co będą pielęgnować?

W rundce niech każda osoba opowie o swojej róży, zadbaj, by każda uczestniczka dostała przestrzeń na zabranie głosu (jeżeli będzie chciała podzielić się z innymi).



## Bibliografia

Bogusława Budrowska, *Nieodpłatna praca kobiet*:

<http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/fe007budrowska.pdf> [dostęp: 23.04.2018].

*Gender Index. Monitorowanie równości kobiet i mężczyzn w miejscu pracy*, pod red. Ewy Lisowskiej, EQUAL, UNDP, Warszawa 2007.

*Gender Index. Podręcznik trenerski. Zarządzanie firmą równych szans*, Agnieszka Grzybek (red.), Fundacja Feminoteka, Warszawa 2008.

[https://rownosc.info/media/uploads/biblioteka/publikacje/podrecznik\\_trenerski\\_tekst.pdf](https://rownosc.info/media/uploads/biblioteka/publikacje/podrecznik_trenerski_tekst.pdf) [dostęp: 23.04.2018].

*Kulturowa tożsamość płci. Podręcznik dla trenerów*, Anna Dzierzgowska, Piotr Skrzypczak (red.), Amnesty International, Warszawa 2005.

Program warsztatów genderowych autorstwa Leny Rogowskiej i Małgorzaty Młynarz (materiały prywatne).

Piotr Skrzypczak, Anna Dąbrowska (współpraca), *Razem mamy siłę: Stop dyskryminacji! Materiał do pracy z grupą*, Amnesty International, Warszawa 2015, <https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2017/06/Razem-mamy-sile-Stop-Dyskrymiancji-Material-do-pracy-z-grupa.pdf>

[dostęp: 23.04.2018].

Portal [www.rownosc.info](http://www.rownosc.info)

### Załącznik do Ćwiczenia 1 z Modułu III

[Możesz skorzystać z wybranych fragmentów artykułu, możesz podzielić go na części i poprosić, by osoby pracowały nad różnymi jego kawałkami, odpowiednio modyfikując także kartę pracy, możesz skorzystać również wyłącznie z tytułu, śródtytułów i materiału wizualnego.]

# Angela Merkel. Jak zwykła dziewczyna została największym politykiem Europy

Bartosz T. Wieliński

1 października 2013 | 04:00



Angela Merkel (Fot. Markus Schreiber AP)

Rządzi jak mafioso - oskarżała Angelę Merkel autorka jej biografii, wypominając, że bezlitośnie eliminuje z partii wszystkich potencjalnych rywali, że bezwzględnie narzuca Niemcom swą wolę, że ignoruje demokratycznie wybrany parlament. Niemcy za swoją kanclerz stoją jednak murem.

35-letnia dziewczyna nie poznawała swojego miasta. Gdy pod wieczór 9 listopada 1989 r. jak co czwartek szła z koleżanką do sauny przy basenie im. Ernsta Thälmana, wschodni Berlin powoli się wyludniał. Robotnicy znikali za drzwiami szarych kamienic i bloków z wielkiej płyty. W NRD nocne życie, jakie znano na Zachodzie, nie istniało. Gdy jednak rozgrzana sauną dziewczyna wróciła na ulicę, miasto ani myślało spać. Tłum berlińczyków ciągnął w jedno miejsce - na odległy o kilka kilometrów od basenu most przy Bornholmer

Strasse. Istniało tam jedyne przejście graniczne do Berlina Zachodniego, z którego mogli korzystać obywatele NRD. Dziewczyna na chwilę wróciła do swojego małego mieszkania przy Schönhauser Allee 104. Potem poszła za tłumem.

Gdy pociała się w saunie, Günter Schabowski, członek biura politycznego SED, ogłosił na konferencji prasowej, że każdy obywatel będzie mógł wyjechać na Zachód, jeśli będzie miał na to ochotę. - Kiedy to zarządzenie wejdzie w życie? - pytali zaskoczeni dziennikarze. - Według mojej wiedzy natychmiast - mówił Schabowski. Jego sensacyjną zapowiedź transmitowała telewizja w RFN i NRD, więc we wschodnim Berlinie ludzie masowo wyszli na ulice. Nikt nie wiedział, że Schabowski nagadał bzdur, bo władze NRD zamierzały tylko lekko złagodzić przepisy paszportowe. O otwieraniu granic nie było mowy. Jednak potoku ludzi domagających się wolności nie dało się zatrzymać. Około północy pogranicznicy podnieśli szlabany, a tłumy wylały się na zachodnią stronę. Ćwierć wieku po wybudowaniu mur berliński przestał istnieć.

Dziewczyna weszła do Berlina Zachodniego. Myślała o ostrygach. Jej rodzina obiecała sobie, że gdy tylko mur runie, pójdą na Ku'damm, słynną ulicę handlową w Berlinie Zachodnim, i w luksusowym hotelu Kempinski będą się zajadać ostrygami. Od dłuższego czasu czuła, że coś wisi w powietrzu. W Polsce, gdzie często bywała, od dwóch miesięcy rządziła "Solidarność", komunizm walił się też w Czechosłowacji. W NRD wprowadzono odsunięto od władzy Ericha Honeckera, kraj się chwiało, ale to, że mur może upaść, traktowano jak kiepski żart. Tymczasem w tę listopadową noc to działo się naprawdę.

Mieszkańcy Berlina Zachodniego serdecznie witali przybyszów, w nocy rozpoczęła się impreza. Dziewczyna na Zachodzie czuła się jednak nieswojo. W zachodniemieckiej TV, którą odbierano w NRD, naoglądała się kryminałów. Po przejściu przez granicę zerknęła za siebie, czy nikt jej nie zagraża. W końcu wylądowała w mieszkaniu zupełnie obcych ludzi. Pili kupione na stacji benzynowej piwo prosto z puszek i zastanawiali się, jak będzie wyglądać życie bez muru. Gospodarze nie mieli pojęcia, że gościli przyszłą kanclerz Niemiec, która zostanie kilkakrotnie uznana za najpotężniejszą kobietę świata. Angela Merkel do domu wróciła dopiero nad ranem. O 7.15 jak co dzień zaczęła pracę w laboratorium Akademii Nauk w podberlińskim Adlershof.

Noc z 9 na 10 listopada w życiorysie Merkel ma znaczenie szczególne. Pamięta szok, który 13 sierpnia 1961 r. wywołały w jej domu docierające z Berlina wiadomości o podziale miasta. Miała wówczas siedem lat. Tego dnia wszyscy w jej domu płakali. Gdy mur runął, pod wpływem chwili doktor fizyki postanowiła się zająć polityką, od której przez całe dotychczasowe życie stroniła. W NRD, gdzie praktycznie każdy obywatel był inwigilowany przez Stasi, Merkel wybrała najbardziej oczywistą strategię przetrwania: dostosować się i nie wychylać. Jednak krótko po upadku muru zapisała się do Demokratycznego Przełomu, chadeckiej partii, która domagała się przyłączenia NRD do RFN. Dostała przydział do biura prasowego na stanowisko zastępcy rzecznika, bo jako fizyk potrafiła obsługiwać komputer.

### **Czas na nową fryzurę**

Angela Merkel spogląda na Niemców z plakatów i billboardów praktycznie na każdym rogu ulicy. Nie czaruje wyborców szerokim uśmiechem. Jest skupiona i poważna, a zdjęcie tym razem jest tylko delikatnie podretuszowane. Na twarzy kanclerz dobrze widać zmarszczki.

To oznacza, że ciężko pracuje. Jak prawdziwa Mutti, dobra matka. Tak właśnie Niemcy mówią o swojej kanclerz.

Rządzi już osiem lat i ani razu nie musiała się tłumaczyć z jakiegoś skandalu. Jest, jak na porządną protestantkę przystało, skromna. Choć przysługuje jej kanclerski apartament, nie wyprowadziła się z mieszkania w centrum Berlina. Nosi ciągle te same kostiumy, nawet na słynne festiwale wagnerowskie w Bayreuth nie wkłada wytwornych kreacji.

Gdy kilka miesięcy temu leciała na wakacje, fotografowie uwiecznili, jak do samolotu wsiada z wytartą torbą w rękę. Choć jest doktorem fizyki, nie wymądrza się, nie poucza ludzi. W politycznych wystąpieniach unika bicia piany i z reguły oszczędza przeciwników. Na wzajemność nie może liczyć, ale efekt jest taki, że wściekłe ataki na Merkel przypuszczane przez lewicę obracają się na jej korzyść.

Niemcy po prostu uważają ją za gwarantkę gospodarczej i politycznej stabilności, polityka, który wyprowadził Niemcy z kryzysu i który wie, co należy zrobić, by w kraju znowu żyło się dobrze.

Tyle że ten wizerunek od lat starannie pielęgnuje cały sztab ludzi. Merkel uważnie dobiera gazety, którym w najodpowiedniejszym dla siebie momencie udziela wywiadów, i dziennikarzy, których zabiera na zagraniczne wojaże. Próbuje kontrolować nawet fotografów. - Tu się nie robi zdjęć! - krzyczała pięć lat temu do jednego z nich, gdy wychodziła z hotelu w bawarskim miasteczku Erding. Nie chodziło o to, że fotograf w ogóle robił zdjęcia, tylko o to, że stał w innym miejscu, niż zaplanowano. Każde publiczne wystąpienie kanclerz jest dokładnie przygotowane. "Rządzi jak mafioso" - oskarżała rok temu autorka biografii Merkel pt. "Matka chrzestna", wypominając kanclerz, że bezlitośnie eliminuje z partii wszystkich potencjalnych rywali, że bezwzględnie narzuca Niemcom swą wolę, że ignoruje demokratycznie wybrany parlament. "Merkel funduje nam prawie autorytarne rządy" - brzmi konkluzja książki. Niemcy za swoją kanclerz stoją jednak murem.

Nie zawsze tak było. Kilkanaście lat temu Merkel w swoim kraju uosabiała obciach i enerdowność. Miała wizerunek fatalnie ubranej i fatalnie uczesanej, odpychającej kobiety. Pod koniec lat 90. w rankingu najczęściej karykaturowanych niemieckich polityków była bardzo wysoko, najwyżej spośród kobiet. A sieć wypożyczalni samochodów Sixt zdjęcie Merkel wykorzystwała w swoich reklamach. "Weź kabriolet. Czas na nową fryzurę" - głosił podpis pod dwoma zdjęciami kanclerz. Na pierwszym miała swoją typową okropną fryzurę, na drugim jej zmierzwiłone włosy stały dęba. Merkel na tego typu żarty odpowiadała wzruszeniem ramion, mówiąc, że jest, jaka jest. A rodacy rechotali dalej.

Dla wielu była obcym ciałem. Wessi traktowali ją jak uzurpatorkę z byłej NRD, Ossi - jak zdrajczynię, która zaprzedała się Zachodowi. W byłym NRD wkrótce po zjednoczeniu zapanowała "ostalga" - ludzie przebąkiwali, że w socjalizmie nie żyło się tak źle. Merkel takiego biadolenia nie mogła ścierpieć.

W Templinie, 17-tys. miasteczku na północ od Berlina, gdzie Merkel dorastała i do dziś ma dachę, ludzie na nią nie głosują. - Uosabia całe zło, które nas spotkało po zjednoczeniu Niemiec: biedę, bezrobocie, wyludnianie się miast i beznadzieję - mówił mi burmistrz miasteczka przed wyborami do Bundestagu w roku 2005, po których Merkel została

kanclerzem. Wtedy Niemcy zaczęli traktować ją poważnie, a nowa kanclerz szybko stała się najpopularniejszym politykiem. Pozostaje nim do dziś, choć karykaturzyści ciągle sobie na niej używają.

### **Prymuska z prowincji**

Wcale nie chciała zostać fizykiem. Jako dziecko marzyła o karierze łyżwiarki figurowej. Gdy jednak fachowcy jej się przyjrzeni, od razu skreślili ją z listy. - Całkowity brak warunków - orzekli, widząc niewysportowane dziecko.

Później marzyła się jej kariera tłumaczki. W szkole była prymuską, miała doskonałe oceny z matematyki, a po rosyjsku mówiła z lekkim tylko akcentem, co w przypadku Niemca jest sporym osiągnięciem. Jej ulubionym słowem było "cierpienie" (cierpienie), trudne do wymówienia. W roku 1969 wygrała ogólnokrajową olimpiadę języka rosyjskiego. Dla dziewczyny z prowincji był to gigantyczny sukces, dla partyjnych - spory problem. Szkolne olimpiady powinny wygrywać dzieci robotników i chłopów, a nie 14-letnia córka pastora, czyli podejrzany element. Właśnie dlatego Merkel mogła zapomnieć o studiowaniu filologii. Poszła więc na fizykę, choć nie lubiła tego przedmiotu, a nawet zdarzyło się jej dostać z niego dwóję. Ale NRD potrzebowała fizyków. By się dostać na ten kierunek, nie trzeba było należeć do partii. W przypadku Angeli Merkel przymknięto oko na to, że była dzieckiem duchownego.

Dzieci pastorów w NRD upokarzano. Kończyły zawodówki. Jednak ojciec Merkel Horst Kasner był szczególnym przypadkiem. Akceptował socjalizm, wierzył w to, że ateistyczne państwo i Kościół mogą się jakoś dogadać. W dokumentach Stasi oceniano go jako postępowca, w środowisku ewangelickich duchownych mówiono o nim per czerwony pastor; bez wątplenia był wpływową postacią. Kasner mógł pracować w którejś parafii w Hamburgu, gdzie został wyświęcony. W 1954 r., po krwawym stłumieniu robotniczego powstania w Berlinie, przeniósł się jednak do wschodnich Niemiec. Uznał wówczas, że tam właśnie duchowni są bardziej potrzebni. Żona Herlind nie oponowała. Ich córka miała wówczas cztery miesiące.

Ale i tak w socjalistycznej szkole koledzy i nauczyciele pastwili się nad dziewczyną. Doszło do tego, że mała Angela pytana o zawód ojca zamiast "Pfarrer" (pastor) mówiła "Fahrer" (kierowca). Koleżanki jej nie odwiedzały. Kasnerowie byli traktowani jak trędowaci. Pastor utrzymywał dobre stosunki z komunistami, ale w jego domu NRD krytykowano i zajadano się bananami od krewnych zza żelaznej kurtyny. Angela oglądała zachodnią telewizję i ostentacyjnie nosiła w szkole džinsy, które tępiono jako imperialistyczny ubiór. W liceum, w którym zaliczano ją do "klubu niecałownych" (czyli dziewczyn, którymi chłopcy się nie interesowali), zapisała się do komunistycznej młodzieżówki FDJ. Za działalność dostała nawet medal. Niewiele brakowało, by wyrzucono ją ze szkoły przed maturą. Na akademii potępiającej wojnę w Wietnamie Merkel śpiewała "Międzynarodówkę" po angielsku. W ten sposób chciała się solidaryzować z amerykańskimi robotnikami, ale partyjni dopatryli się w tym próby ośmieszenia ustroju. Angielski to w końcu język wroga. Do szkoły ściągnięto Stasi, a Merkel przed wylaniem uratowali wysoko postawieni znajomi ojca.

Ze Stasi bezpośredni kontakt miała jeszcze kilkakrotnie. Gdy po studiach w Lipsku przymierzała się do objęcia posady na politechnice w Ilmenau, wezwano ją do gabinetu w



gmachu uczelni. Siedzący za biurkiem mężczyzna przedstawił się jako pracownik ministerstwa bezpieczeństwa państwa. - Będzie pani pracować też dla nas - zapowiedział. Merkel się wykręciła, stosując starą sztuczkę: tajny współpracownik musi działać w konspiracji, a ona jest gadułą i wszystko wypaple. Stasi odpuściło, a Merkel uciekła z Ilmenau. Wybrała spokojny etat w Akademii Nauk w Berlinie, gdzie nikt nie oczekiwał, że będzie donosić na kolegów. Był rok 1978.

Trzy lata później, gdy wracała pociągiem z Polski, pogranicznicy postanowili ją zrewidować. W kieszeni znaleźli znaczek "Solidarność", opozycyjną gazetkę i zdjęcie pomnika Poległych Stoczniovców z Gdańska. O znalezisku natychmiast powiadomiono Stasi. Merkel tłumaczyła się, że nie miała pojęcia, co dostała od polskich gospodarzy, bo nie zna polskiego. A prezent musiała przyjąć, by ich nie obrazić.

W 1986 r. obroniła doktorat pt. "Badanie mechanizmów reakcji rozpadu z prostym rozpadem wiązania i obliczanie ich stałych prędkości na podstawie metod chemii kwantowej i statystycznych". Poza działalnością w FDJ w politykę się nie angażowała, nie była nawet członkinią partii. A na profesurę nie miała żadnych szans. Dla córki pastora, nawet czerwonego, byłby to zbyt wielki zaszczyt.

### **Kaźmierczak po mieczu**

- Ma w sobie coś ze sfinksa - mówił o niej jeden z jej biografów. Jest nieprzenikniona, o swojej przeszłości mówi niewiele i niechętnie. Jednym z jej sekretów były polskie korzenie jej dziadka, który w latach 30. zmienił nazwisko z Kaźmierczak na Kasner. Gdy w tym roku odkrył to jeden z biografów, Merkel nie chciała tego komentować.

- Wszyscy wokół się pobierali. To nie była żadna wielka miłość - tak lakonicznie skwitowała swoje pierwsze małżeństwo ze starszym o rok kolegą z uczelni Ulrichem Merkelem. Dopiero dotknięty tymi słowami do żywego były mąż opowiedział dziennikarzom o szczegółach związku. Zaczął się on w połowie lat 70., podczas wymiany studenckiej w Moskwie. Choć Ulrich był ateistą, w 1977 r. wzięli ślub kościelny. Udzielił go ojciec Angeli w templińskim kościele. Przez pierwszy rok gnieździli się w jednopokojowym mieszkanku. By skorzystać z toalety i łazienki, trzeba było wyjść na korytarz. Nie mieli telewizora. Do życia wystarczały im szafa, łóżko, dwa biurka. I lodówka. Cztery lata później ten właśnie najcenniejszy mebel Angela wzięła ze sobą.

Czemu im nie wyszło? Ulrich Merkel mówi, że on był trochę odludkiem, Angelę ciągnęło zaś do ludzi. Jeździli na wycieczki, podziwiali przyrodę, odwiedzali krewnych, ale dla niej to było za mało. - Nie było między nami chemii - przyznaje, dodając, że nie wyobraża sobie siebie jako męża Merkel polityka. - Mógłbym być co najwyżej jej kierowcą.

O drugim mężu kanclerz - profesorze chemii kwantowej Joachimie Sauerze - wiadomo jeszcze mniej, choć czasami towarzyszy jej w podróży służbowych. Gdy poznali się w latach 80., obydwoje byli po rozwodach i obiecali sobie, że związek nie będzie kolidował z ich karierami. Pobrali się tylko dlatego, że skrytykowali ich duchowni. Bo kto to widział, by szefowa chadeckiej partii żyła na kocią łapę? A umowa obowiązuje do dziś. Gdy w

listopadzie 2005 r. Bundestag głosował nad wotum zaufania dla Merkel, Sauer siedział w laboratorium. Dziennikarzom nie udzielił ani jednego wywiadu.

Skrytość Merkel się na niej mści. Niechętni jej dziennikarze i politycy twierdzą, że w NRD nie miała czystej karty. W internecie można znaleźć dziesiątki blogów, których autorzy twierdzą, że Merkel współpracowała ze Stasi. Miała mieć kryptonim "Erika". Jednak nie ma na to żadnych dowodów. Ale przecież w jej otoczeniu było wielu agentów Stasi - blogerzy nie dają za wygraną. W podobnych warunkach funkcjonował jednak każdy mieszkaniec NRD. Statystycznie Stasi donosił co setny obywatel. Dziennikarze koncernu Axela Springera, autorzy najnowszej biografii Merkel, twierdzą zaś, że była zwolenniczką socjalizmu z ludzką twarzą i nie chciała zjednoczenia Niemiec. Tych rewelacji Merkel też nie komentuje.

### **Nóż w plecy Kohla**

"Jego postępowanie, do czego się przyznał, wyrządziło partii szkody. Przyszłość musi być budowana na fundamentach prawdy. Partia musi się nauczyć żyć bez niego" - od tych zdań opublikowanych w tekście na łamach konserwatywnego "Frankfurter Allgemeine Zeitung" zaczęła się jej wielka kariera. Był grudzień 1999 r. Akcje Merkel, co dla obserwatorów niemieckiej sceny politycznej było totalnym zaskoczeniem, ostro poszły w górę. Ale tylko dlatego, że zdecydowała się wbić nóż w plecy swojemu politycznemu ojcu Helmutowi Kohlowi.

Demokratyczny Przełom zbankrutował na początku 1990 r., gdy okazało się, że jego założyciele to agenci Stasi. Merkel nie poszła jednak na dno. 18 marca 1990 r. w wyborczy wieczór, gdy po raz pierwszy w wolnych wyborach i zarazem ostatni raz wybierano parlament NRD, znalazła się na bankiecie, na którym zwycięstwo świętował przyszły premier Lothar de Maiziere. Z imprezy wyszła z nominacją na zastępcę rzecznika prasowego nowego rządu. Gabinet istniał do 3 października 1990 r., do zjednoczenia Niemiec. Przygoda Merkel z polityką trwała. Upatryzył ją sobie właśnie Helmut Kohl, kanclerz zjednoczenia.

Na początku traktował ją jak typową paprotkę. Z politycznej arytmetyki wynikało, że w nowym rządzie Kohl potrzebuje młodej kobiety z energicznym rodowodem. Otoczenie doradziło mu Merkel. Powierzył jej ministerstwo młodzieży i kobiet. To najmniejszy i najmniej znaczący resort, który stworzono, odbierając kompetencje ministrowi zdrowia. "Królowa bez ziemi" - pisał o niej "Der Spiegel" w 1992 r., gdy jej nazwisko zaczęło się pojawiać w prasie. W innych tekstach opisano ją jako agitatorkę, która jeździ po byłym już NRD i przekonuje krajanów, że problemy są przejściowe, a zjednoczenie się im opłaci.

Potem jej nazwisko wypłynęło, gdy w Niemczech wybuchł spór o liberalizację ustawy aborcyjnej, którą wspierał jej resort. Została członkinią CDU, a nawet zastępczynią Kohla we władzach partii, ale w zdominowanym przez Wessich ugrupowaniu jej nie ufano. Ossi też zachowywali wobec niej dystans. Choć Kohl desygnował ją na szefową CDU w Brandenburgii, przegrała głosowanie. To jej pierwsza i ostatnia porażka w polityce. Przed wyborami w 1994 r. dostała jednak własny okręg wyborczy. Kandydowała ze Stralsundu w Meklemburgii. Wygrała tam zdecydowanie. A Kohl ku zdziwieniu wielu awansował ją na ministra ochrony środowiska. Relacje z patronem wydawały się zażyłe, bo kanclerz zabierał Merkel jak maskotkę w podróże zagraniczne. Ale gdy zamierzała robić to, co uważała za

słuszne, zaczynały się problemy. Chciała obłożyć linie lotnicze specjalnym podatkiem za zanieczyszczanie środowiska i walczyć ze spaliniami w mieście, lecz pomysł ten kosztowałby przedsiębiorstwa miliardy (wówczas nie myślano o walce z ociepleniem klimatu). Kohl publicznie wyśmiał swoją dziewczynkę na posiedzeniu rządu. Merkel płakała z wściekłości.

W 1998 r. jej patron przestał być kanclerzem. CDU przegrała wybory, a ster rządów objął socjaldemokrata Gerhard Schröder. Chadeccy odgrzali się, że zmiana na stanowisku kanclerza jest tymczasowa i wkrótce Kohl albo inny polityk CDU, w której Merkel została sekretarzem generalnym, wróci do władzy. Jednak rok później okazało się, że chadecja była finansowana nielegalnie. Helmut Kohl nie tylko o tym wiedział, ale też sam przyjmował datki z czarnych kont. CDU znalazła się na skraju katastrofy. Wtedy na scenie pojawiła się Merkel i bezwzględnie zaatakowała swojego mentora. Partyjne elity były oburzone. Uważały Merkel za wyrachowaną ojcobójczynię. Jednak szeregowi członkowie partii odetchnęli z ulgą. O tym, że Kohla należy pogrzebać, widziano od dawna, ale nikt nie miał odwagi tego zrobić. Na zjeździe CDU w Essen Merkel została wybrana na szefową partii. - To słomiany zapał działaczy. Widzą w niej Joannę d'Arc, ale szybko im przejdzie - wróżyli politolodzy. Całkowicie się mylili.

Merkel miała w partii wielu konkurentów. Spiskowali, próbowali budować przeciwko niej koalicję, ale ona jednego po drugim wysyłała na polityczną emeryturę. Obśmiewana przez kolegów Ossi okazała się zawodnikiem wagi ciężkiej. - To modliszka - mówili o Angeli Merkel eksperci.

Ostatnim rywalem, który stał jej na drodze, był charyzmatyczny premier Bawarii Edmund Stoiber. Przed wyborami w 2002 r. była jeszcze za słaba, by wbrew niemu przeforsować swoją kandydaturę na kanclerza. Stoiber stanął do walki ze Schröderem, a sondaże początkowo dawały mu szansę na zwycięstwo. Jednak Niemcy nawiedziła wówczas katastrofalna powódź. Schröder w gumowcach w świetle kamer odwiedzał zalane gminy i pocieszał mieszkańców, którzy zostali bez dachu nad głową. Dzięki sprawnej akcji ratunkowej odzyskał prowadzenie. A Stoiber od Merkel nie dostał już drugiej szansy.

- Poważnie myślicie, że moja partia w tej sytuacji przyjmie ofertę pani Merkel, według której to ona ma zostać kanclerzem? Dajcie spokój - szydził z niej w telewizyjnym studiu Schröder. Merkel spuszczała wzrok. Wieczorem 18 września 2005 r., tuż po ogłoszeniu wyników przyspieszonych wyborów do Bundestagu, nie miała powodu do radości. CDU, mimo że znowu była faworytem, znalazła się tylko o włos przed SPD. A Schröder, choć tracąc poparcie Niemców, doprowadził do rozpisania przedterminowych wyborów, nie zamierzał oddawać Merkel kanclerskiego fotela. Publicyści wróżyli, że to koniec eksperymentu z kobietą na czele chadecji. Czekano, aż któryś z chadeków potraktuje ją w taki sam sposób, jak sześć lat wcześniej ona potraktowała Helmuta Kohla. Ale znowu się pomylili. Gdy siedziała w telewizyjnym studiu w centrali CDU, kilku ważnych polityków szykowało się do puczu. Jednak tyrady Schrödera, który sprawiał wrażenie, jakby był czymś odurzony, okazały się odpychające. Sympatia Niemców była po stronie jego ofiary - milczącej Merkel. W efekcie z puczu nic nie wyszło, a CDU stanęła za nią murem. Schröder zaś nie znalazł poparcia w partii i musiał ustąpić. Jesienią 2005 r. SPD zawarła z CDU koalicję. W Niemczech zaczęła się epoka Merkel.

## **Czas kobiet**

W podręcznikach historii ostatnich osiem lat, które Merkel spędziła na urzędzie kanclerskim, będzie analizowanych przez pryzmat globalnego kryzysu, chwiania się strefy euro i gospodarczego załamania na południu Europy. Ale jej rządy mają też inny aspekt. To Merkel szeroko otworzyła kobietom drzwi w polityce. Czasy paprotek już się skończyły.

Na początku lat 90. jako minister ds. kobiet i rodziny wypowiedziała wojnę seksizmowi w miejscach pracy. Wówczas w Niemczech był on powszechny, trzy czwarte kobiet doświadczało w pracy molestowania. Kodeks karny nie przewidywał jednak kar za takie zachowanie. Posłanki Bundestagu, które chciały zrobić z tym porządek, były bezsilne, bo mężczyźni blokowali zmiany, pracodawcy zaś jawnie dyskryminowali kobiety. Merkel udało się przeforsować zmiany w prawie. Dziś w Niemczech za molestowanie można pójść do więzienia na sześć miesięcy, a za dyskryminowanie kobiet (jak również ludzi o innym kolorze skóry) zapłacić sporą karę.

Gdy Merkel została kanclerzem, kobiety w partii zaczęły się wysuwać na pierwszy plan. Są zastępczyniami Merkel jako szefowej CDU, są szefowymi partii w landach i ich premierami. Tematy, którymi partia się zajmuje, to nie tylko gospodarka czy bezpieczeństwo. Równie ważne są dzieci, a właściwie ich brak (Niemcy przeżywają poważny kryzys demograficzny). Mężczyźni z CDU narzekają, że chadecja pod rządami Merkel stała się "babskim combrem". A kobiety chcą od Merkel więcej, domagają się np. wprowadzenia parytetów w radach nadzorczych spółek notowanych na giełdzie.



2. Ówczesny kanclerz Helmut Kohl z Merkel, która 11 lat później została pierwszą w Niemczech kobietą na tym stanowisku, Bonn, listopad 1994 r. Fot. Tim Brakemeier /picture-alliance/



3. Barwny przegląd strojów służbowych Angeli Merkel od roku 1995. Fot. STAFF REUTERS



4. Merkel z drugim mężem Joachimem Sauerem, czerwiec 2007 r., Fot. East News



5. "Chcesz nową fryzurę? Wypożycz sobie kabriolet". W reklamie wykorzystano wizerunek krytykowanej za zły styl Merkel Fot. Archiwum

Źródło: [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,14628776,Angela Merkel Jak zwykła dziewczyna została największym.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,14628776,Angela_Merkel_Jak_zwyczajna_dziewczyna_zostala_najwiekszym.html)

